

AKCENTOWANIE TEKSTU MÓWIONEGO

Słowem „akcent” określamy dość szeroki zakres zagadnień wymawianiowych. Mówiąc o akcencie mamy zazwyczaj na myśli wyróżnienie jednej sylaby w wyrazie – akcent wyrazowy, lub wyróżnienie określonego wyrazu w zdaniu – akcent zdaniowy.

W języku polskim akcent ma charakter dynamiczny (piratoryczny), tzn., że sylaba akcentowana wymawiana jest silniej, dobitniej (dynamiczniej, z większym zużyciem energii oddechu). Równocześnie jednak samogłoska tej sylaby bywa przeważnie nieco wydłużana, a ton podstawowy sylaby akcentowanej jest zazwyczaj wyższy od tonu sylab nie akcentowanych – w takich wypadkach można mówić również o iloczasiu oraz intonacji, jako o elementach towarzyszących zasadniczemu akcentowi dynamicznemu.

Akcent wyrazowy ma wpływ nie tylko na tę sylabę, na którą pada, ale także na te nie akcentowane (dookoła niej skupione). Oddziałuje na sposób wymawiania całych zgłosek i poszczególnych ich elementów, na iloczas i wysokość muzyczną. Z uwagi na te zjawiska, grupy sylab podporządkowane prozodyjnie wspólnemu akcentowi Maria Dłuska nazywa zestrojami akcentowymi.

Jednak polski akcent główny oddziałuje na sylabę, na którą pada. Spółgłoskę lekko wzmacnia i przedłuża, ale z całą siłą atakuje samogłoskę. Zwiększa jej energię i iloczas, a także podwyższa jej intonację. Zazwyczaj samogłoski sylab przedakcentowych są niższe. Jeszcze większemu obniżeniu ulegają samogłoski poakcentowe – od szczytowego momentu w samogłosce akcentowanej następuje ku końcowi zestroju głęboki spadek z najniższym punktem w wygłosie ostatniej samogłoski. Dlatego zestrój akcentowy stanowi pewną zamkniętą, podporządkowaną normom całość intonacyjną.

W ogromnej większości wyrazów akcent wyrazowy pada na sylabę przedostatnią (akcent paroksytoniczny). A to oznacza, że jest akcentem stałym.

Jednak norma wzorcowa wymaga, aby pewne leksemy czy grupy leksemów – ze względu na budowę, etymologie czy tradycję wymawiania, miały akcent odmienny, wyjątkowy. Zalecenie to obejmuje następujące klasy wyrazów:

- czasowniki mające w swoim składzie cząstki ruchome są akcentowane tak, jakby w ogóle nie miały końcówek osobowych (czas przeszły) i morfemów trybu, a mianowicie:
 - ✓ na trzeciej sylabie od końca (akcent proparoksytoniczny), kiedy występują w 1. i 2. os. lm czasu przeszłego, np. [**po**-szli-śmy, po-da-wa-li-ście], oraz w formach trybu warunkowego: w liczbie pojedynczej i w 3. os. lm. , np. [prze-ko-**pio**-wał-bym, na-**pi**-sał-byś, na-kar-**mi**-li-by];
 - ✓ na czwartej sylabie od końca, kiedy są w 1. lub 2. os. lm. trybu warunkowego, np. [za-zdro-**ści**-li-byś-my, po-da-ro-wa-li-byś-cie].

W normie potocznej dopuszczalne jest akcentowanie drugiej sylaby od końca omówionych typów form czasownikowych.

- niektóre rzeczowniki pochodzenia łacińskiego kończące się w mianowniku lp na *-yka, -ika* oraz kilka wyrazów rodzimych mają akcent na trzeciej sylabie od końca, np. [re-**to**-ry-ka, **ry**-tmi-ka, pe-da-**go**-gi-ka, **e**-ty-ka];
- określenia osób związanych z dyscyplinami o nazwie zakończonej na *-ika, -yka*, np. cybernetyk, geofizyk, tradycyjnie akcentujemy na trzeciej sylabie od końca w D. lp oraz w tych wszystkich formach fleksyjnych, które są mu równe co do liczby sylab, np. [cy-ber-**ne**-ty-ka, cy-ber-**ne**-ty-kiem, cy-ber-**ne**-ty-ku, cy-ber-**ne**-ty-cy, cy-ber-**ne**-ty-ków, cy-ber-**ne**-ty-kach]. W pozostałych formach deklinacyjnych akcent pada na przedostatnią sylabę: [ma-te-**ma**-tyk, ma-te-ma-ty-**ko**-wi, ma-te-ma-ty-**ka**-mi];
 - rzeczowniki jednosylabowe, poprzedzone cząstką *arcy-, eks-, wice-*, mają akcent na końcowej sylabie (oksytoniczny), np. [arcy**mistrz**];

- zaimki jednosylabowe *mi, ci, się, go, mu* nie mają samodzielnego akcentu i łączą się w całość wymawianiową z wyrazem poprzednim, który zachowuje swój akcent, np. [**po**-daj mi, od-**daj**-cie mu];
- inne zaimki jednosylabowe takie jak *ja, ich, nią, im* nie mają własnego akcentu, o ile nie pada na nie przycisk logiczny albo uczuciowy np. [spo-**tka**-łem ja, **po**-wie-dz im];
- jeżeli czasownik jednosylabowy poprzedzony jest przeczeniem nie, to akcent pada na przeczenie: [**nie** mam, **nie** był];
- jeżeli czasownik jednosylabowy łączy się z przyimkiem, to akcent często (zwłaszcza w zwrotach utartych), pada na przyimek, jeżeli natomiast osoba mówiąca czy czytająca chce podkreślić pojęcie zawarte w zdaniu, to akcentuje się rzeczownik, np. [odejdz **na** bok], ale: [kompres na **bok**];
- wyrazy złożone z dwusylabowego liczebnika głównego oraz cząstek *-kroć, -sta, -set* mają taki akcent jak bez tych cząstek, czyli na trzeciej sylabie od końca, np. [**czte**-rys-ta, **sie**-dem-set, **o**-siem-kroć];
- w wyrazach o dużej ilości sylab spotykamy niekiedy dwa akcenty: akcent główny, silniejszy, pada na drugą sylabę od końca, akcent poboczny, słabszy, pada na pierwszą sylabę, np. [**roz**-pa-mię-**ty**-wać, **naj**-ro-zma-**it**-szy], trzeba wystrzegać się jednak przesady w tym względzie, aby nie dopuszczać do redukcji samogłosek nie akcentowanych, np. *uniwerstet* zamiast *uniwersytet*;

W wypowiedziach niektórych ludzi obserwuje się kołysanie intonacją. Zaśpiew ten jest następstwem kładzenia akcentu wyrazowego na pierwszej sylabie wyrazu, bez względu na ilość sylab. Jest to **akcent inicjalny**, który ma prawo pojawić się w wypowiedzi, lecz nie często. Zjawisko to występuje wielokrotnie w wypowiedziach osób młodych.

Akcent powinien być słownikowo czysty, wzorcowy i stabilny w każdej sytuacji fonetycznej. Ludzie, którzy posługują się słowem publicznym, powinni

być świadomi tego, że są przekaźnikami normy, wzorca i że żadne uchybienie ortofoniczne nie wywołuje większej dezaprobaty odbiorcy jak zły akcent.

Ćwiczenie 1:

Ćwiczenia akcentu. Samogłoska w sylabie akcentowanej jest napisana pogrubioną czcionką. Akcent przypada, jak zauważymy, na drugą, trzecią, bądź czwartą, bądź piątą sylabę od końca wyrazu.

siedzieli	–	siedzieliśmy	–	siedzielibyście
		siedzieliście	–	siedzielibyście
			-	siedzieliby
chodźli	–	chodźliemy	-	chodźlibyemy
	-	chodźliście	–	chodźlibyście
			-	chodźliby
pracowali	–	pracowaliśmy	–	pracowalibyemy
	-	pracowaliście	–	pracowalibyście
			-	pracowaliby
staranowali	–	staranowaliśmy	–	staranowalibyemy
		staranowaliście	–	staranowalibyście
			-	staranowaliby
byli	–	byliśmy	–	bylibyemy
	-	byliście	–	byliby
	-	byłyemy	–	bylibyemy
	-	byliście	–	bylibyście
			-	byliby
pokłóciły się	–	pokłóciłyemy się	–	pokłóciłybyemy się
		pokłóciłyście się	–	pokłóciłybyście się
			-	pokłóciłyby się
podskoczyli –		A oni podskoczyliby z_radości.		
	-	A one wyskoczyłyby przez_okno.		
	-	A my zeskoczylibyemy z_parapetu.		
	-	A wy naskoczyliście na_niego.		
	-	A wy nie przeskoczylibyście przez_płot.		
	-	Przecież uskoczyliśmy w_bok.		

Ćwiczenie 2:

Afryka etyka optyka akustyka Ameryka
 Estetyka erotyka fizyka Korsyka
 Logika fabryka psychika technika

Bazylika klasyka genetyka tematyka
Gramatyka arytmetyka politechnika polonistyka kosmonautyka
Lingwistyka energetyka dialektyka stofika
Dydaktyka batalistyka akrobatyka wokalistka

Ćwiczenie 3:

Ukłon Peter Kral

Więc dobrze, skrzesaliście ogień, wygrzebaliście kartofle i węgiel,
Wynaleźliście wiosło i koło, zbiliście sanie malowane,
Ulepiliście Dnieprostroj, zwabiliście wieloryby pod sam dom,
Wypaliliście cegły, skleciliście druty,
Dzielnie zrodziliście telefon, podłączyliście go do uszu,
Zagłodziliście mamuty, upaśliście lokomotywy,
Pozamiataliście, wykarczowaliście, oznakowaliście i pokroiliście,
Ponumerowaliście i policzyliście,
Ogrodziliście,
Wysypaliście DDT i skropiliście święconą wodą,
Pomalowaliście murzynów i kanarki, wyszorowaliście prosięta,
Pitrasiliście po nocach margarynę, na mrozie ganialiście krwinki,
Zostawiliście buty na biegunie, a nogę pod senatem,
Cierpieliście za hydranty i płonęliście za O kreskowane,
Dzięki, jesteście zuchy.
Uszyliście kalesony, rękawice letnie i zimowe
Dresy
Naostrzyliście widelce i brzytwy, pobieliliście więzienie na Pankracu,
Wyprodukowaliście perfumy z nafty i mydło z Żydów,
Udały wam się sztuczne płuca i gipsowe gówna, odkryliście Amerykę i
wyzwoliliście Chrudim, chwyciliście za gardło
Kronsztad,
Zaszyliście rozprutych i podkuliście kulawych,
Rozdaliście serwetki i wykałaczkę,
Nie objaliście się, dzięki.
Ścisnęliście obcęgami piorun, trzeszczycie gorliwie w meblach
I mruzcycie w rurach, już wiosną robicie dzieci na zimę,
Brawo panie, dzięki panowie.
Ja natomiast pozwalam kilku przeźroczyście piechurom
Ślizgać się na pustej stronie dalekich krajów
Chętnie wypatruję błękitu wśród białych plam na mapie
I z roztargnieniem przygryzam rozmiękły Klucz z chleba.